

TPS, Mówili zaufaj

historia o zazdrości
chciwość, zdradzie, bólu
po kanałach szukaj szczurów
w odchodach martwych królów

tłumaczenie poszło na nic
jakbyś mówił coś do ściany
zachowania nie rozumie, nie umiem go przetrwać
cena hienę wilkom płaci
ofiara jak na tacy
lojalność nie była cnotom
był głupoty nacisk
gdzie źródło podążam, podchodzę jak najbliżej
czerpie całą garścią
daję cynk, bliscy przyjdą

bo co to znaczy całe złoto
jak nie ma z im wydać
ciekawe czy żałują
nic nie da słowo wybacz
szepcą za plecami
co o mnie myślą
co jest
prawdy krzyż mam na barkach
naukę w błędów chłonę

odcięci za gorsze
spokój kupiony chyba
zhańbiona twoja ksywa
woń do piekła, cóż bywa
zło się odbija i wraca do każdego
to karma dopada dopadnie i jego

mówili zaufaj, zaufałem no i po co
widziałem jak upadki, to pomogłem nie stać boso
naprawdę wierzyłem, a została tylko wrogość
czas weryfikuje, co przyjaźnią nazwać, kolo
/2x

nowe otoczenie
odcinka od przeszłości
tam się namiesza, nie ma gdzie wrócić, cos ty
mosty popalone
ogólnie jeśli można nazwać
brzdęk monet
guma pęka w majtach, takich nie ogarniam
bez wsparcia zostaną ci co zdrady się imają
jak można oszukać kogoś, co pomagał
jak to, za siano?
za złe czyny skutek uboczny – jazda
zatopiła się tratwa, w morzu gówna roztrzaskał

porażka że nie trzasnął
go nikt tutaj wcześniej
łatwo zmieniać miejsce
takie hien jest podejście
wspomnienia z przeszłości
wolałby ich nie pamiętać
głupio się czujesz jak słyszysz o tym w wersach

każdy pamięta
może któryś i odpuści
nie wypełnisz tej pustki
to nie na złotówki

nie umiem się postawić
w takim miejscu nawet
wszystko przyjdzie z czasem, zatem – tymczasem!

mówili zaufaj, zaufałem no i po co
widziałem jak upadki, to pomogłem nie stać boso
naprawdę wierzyłem, a została tylko wrogość
czas weryfikuje, co przyjaźnią nazwać, kolo
/2x